

Z dziejów bractwa różańcowego w Wadowicach

Dokument, będący przedmiotem niniejszego studium został odnaleziony w przechowywanych w sztokholmskim Riksarkivet księgach Metryki Koronnej przez dr. W. Krawczuka, który udostępnił autorom jego kopię. Nie został on dotychczas w całości wydany drukiem. Jego regest został opublikowany w I tomie Sumariusza Metryki Koronnej zawierającym streszczenia wszystkich dokumentów znajdujących się w księdze wpisów Tomasza Zamoyskiego¹. Jak już wspomnieliśmy zabytek ten jest obecnie przechowywany w Riksarkivet w Sztokholmie pod sygnaturą E 8636.

Jest to wpis do ksiąg Metryki Koronnej dokumentu wystawionego w 1629 r. przez Zygmunta III Wazę, zatwierdzającego na prośbę starosty nowotarskiego i zarazem wójta wadowickiego Mikołaja Komorowskiego nadanie gruntu pod budowę domu altarzysty bractwa różańcowego przy kościele farnym w Wadowicach. Grunt ten stanowił własność wójtostwa. Nadanie to nastąpiło nie wcześniej niż w 1616 r., gdyż z tego roku pochodzi pierwszy wpis do księgi bractwa.

Zaden z historyków badających przeszłość Wadowic w tym okresie nie powołuje się na to źródło. Tym cenniejsza jest jego treść, gdyż nie co dzień zdarza się, aby odnaleziono nowy dokument dotyczący dziejów naszego miasta w XVII stuleciu. Rzuca on także nowe światło na dzieje pobożności tutejszych mieszczan, jak również na historię ściśle związaną z najstarszym wadowickim kościołem.

Poniżej zamieszczamy treść dokumentu wraz z tłumaczeniem na język polski oraz komentarzem. Tekst podajemy według wskazań Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.²

Tekst łaciński

Confirmatio donationis fundi certi pro aedificanda domo altaristae seu capellano confraternitat[is] rosarii Beatae Mariae Virginis eccl[esi]ae oppidi Wadowice

Sigismundus III Dei Gra[tia] Rex Poloniae etc. Significamus pr[ae]sentibus etc. Quod cum G[e]n[er]osus capitaneus novoforiensis, et advocatus oppidi n[ost]ri Wadowice ad cap[it]aneatum zathorien[sis] pertinen[tem] fundum certum haereditarium inter ecclesiam parochialem ex una et braxatorium famati Joannis Szeliga civis wadowicen[sis], ex aliena partibus iacentem pro aedificanda[m] domo altaristae seu capellano confraternitatis Sanctiss[imi] Rosarii Beatissimae Virginis Mariae in eadem ecclesiae fundat[um] iure advitali, una cum omnibus attinentiis concessisset, ac nobis humilime nomine provisorum eiusdem confraternitatis, supplicatum esset, ut eandem donationem auctoritate n[ost]ra regia approbare, ratificare et confirmare dignaremur. Nos vero iusta huic supplicationi annuente presentas litteras in omnibus earum punctis, clausulis et articulis, quantum de iure sunt, approbamus et confirmamus pr[ae]sentibus sc[ri]ptis n[ost]ris decernentes eandem robor suum obtinere

debere, ac si hic de verbo ad verbum ea donatio inserta esset. In quorum fidem etc. Datum Varsaviae die V Mensis Februarii Anno D[omi]ni MDCXXIX Regnor[um] n[ost]rorum Poloniae XLII Sueciae XXXV.

Sigismundus Rex Petrus Zeronsky (opr. T. Graff)

Tłumaczenie

Potwierdzenie nadania pewnego gruntu na budowę domu altarzysty czyli kapelana bractwa różańca Najświętszej Marii Panny kościoła miasta Wadowice.

Zygmunt III z łaski Bożej król Polski etc.; zaświadczamy etc. że gdy urodzony starosta nowotarski i wójt miasta naszego Wadowic do starosty naszego zatorskiego należącego pewien rzeczony grunt między kościołem parafialnym z jednej, a browarem sławetnego Jana Szeligi mieszczanina wadowickiego z drugiej strony leżący na budowę domu altarzysty albo kapelana bractwa różańca Najświętszej Marii Panny w tymże kościele fundowanego na prawie dożywocia wraz ze wszelkimi przynależnościami ustąpił, my podobnie, w imieniu przełożonego rzeczzonego bractwa byliśmy proszeni, abyśmy władzą naszą królewską nadanie to zatwierdzili, potwierdzili i ratyfikowali. My zaś wysłuchawszy tej słusznej prośby zatwierdzamy i potwierdzamy niniejsze pismo we wszystkich jego punktach, klauzulach i artykułach o ile są zgodne z prawem, postanawiając niniejszym pismem, że to nadanie ma moc urzędową i aby tak zostało dosłownie wpisane [do niniejszej metryki]. Na dowód czego etc. Dan w Warszawie dnia 5 miesiąca lutego roku Pańskiego 1629, panowań naszych w Polsce 42, w Szwecji 35.

(opr. M. Anteck)

Komentarz

Początki bractwa różańcowego w Wadowicach sięgają (jak już pisaliśmy wyżej) roku 1616. Jego fundatorem był mieszczanin wadowicki Jakub Wierczkowicz. W archiwum parafialnym zachowała się księga bracka, dzięki której znamy zarówno założycieli, jak i późniejszych członków oraz skład władz Towarzystwa. Do bractwa należeli tak mieszczanie wadowicki, okoliczna ludność, jak i miejscowa szlachta, wśród której bractwo miało licznych protektorów³. Burzliwy rozwój tej organizacji został zahamowany w okresie wojny północnej czego dowodem jest fakt, że w latach 1701-1708 nie prowadzono księgi brackiej. Jej odrodzenie datować można dopiero od roku 1734, kiedy to w poczet bractwa wstąpiły 154 osoby. W XVIII wieku było ono najczęściej połączone z altarią św. Anny⁴. Kres jego działalności położyły władze austriackie po I rozbiórze likwidując altarię i konfiskując jej uposażenie⁵. Odrodziło się na nowo dopiero pod koniec XIX w⁶.

Altaria to w ówczesnym prawie kanonicznym tzw. „beneficjum proste”, to jest związane z funkcją kościelną kapłana, lecz nie z duszpasterstwem⁷, sam zaś altarzysta to kapłan mający obowiązek obsługi pewnego ołtarza za wynagrodzeniem z funduszu przeznaczanego na ten cel osobnym zapisem albo darowizną⁸.

Bractwo to wyrosło z tradycji późnośredniowiecznej devotio moderna, której początki sięgają XIV wieku. Tradycję tę cechował zwrot ku głębokim przeżyciom

religijnym ocierającym się niekiedy o herezję. Jednym z przejawów tej nowej pobożności stała się modlitwa różańcowa. Już wówczas powstawać zaczęły pierwsze bractwa⁹. Ich rozwój przypada na wiek XVII, przynoszący nową falę popularności kultu maryjnego, który w Polsce był szczególnie silny¹⁰.

Opisawszy stan rzeczy w dokumencie, przejdźmy teraz do omówienia występujących w nim osób.

1. Wystawcą dokumentu jest król Zygmunt III Waza panujący w latach 1587-1632.

2. Wymieniony w dokumencie starosta nowotarski i wójt Wadowic to Mikołaj Komorowski z Komorowa herbu Korczak. Żył on w latach 1578-1633 i należał do najsłynniejszych warcholów swojej epoki. Był on także dziedzicem Żywca. W 1609 r. prowadził tzw. wojnę kępką o starostwo zatorskie, a w trzy lata później groził Mikołajowi Zebrzydowskiemu zburzeniem kaplic kalwaryjskich. Wiecznie zadłużony zastawiał srebra kościelne, a nawet dzwony, wypędzał księży z parafii w swym starostwie nowotarskim. Aresztowany za fałszowanie monety zbiegł z więzienia i nakazał w celu zatarcia śladów pozabijać pracujących na jego usługach mincerzy. W 1624 r. zastawił swoje dziedziczne dobra żywieckie żonie Zygmunta III, królowej Konstancji, za co otrzymał wspomniane już starostwo nowotarskie. Sprawa ta wywołała protesty szlachty, ponieważ członkom rodziny królewskiej nie było wolno bez zgody Sejmu nabywać dóbr ziemskich. Komorowski oprócz starostwa nowotarskiego posiadał także w różnych okresach swego życia starostwa barwałdzkie, oświęcimskie i rabsztyńskie, tytułował się także hrabią na Liptowie i Orawie¹¹. Był również dziedzicznym wójtem Wadowic. Umarł w swoich posiadłościach wójtowskich od jego imienia noszących nazwę Mikołaj, jak twierdził Komoniecki, „mizernie lecz pobożnie”¹².

3. Jan Szeliga zwany również Prasolem był piwowarem¹³ i jako rajca miejski zaliczał się niewątpliwie do elity ówczesnych Wadowic. Związany był również z bractwem różańcowym, w którym był podprzeorem w 1630 roku. Brał żywy udział w głośniejszych w latach trzydziestych XVII w. sprawie rajcy Wierczka, wtedy też został mianowany rajcą (w Wadowicach rajcowie mianowani byli przez starostę zatorskiego)¹⁴.

4. Przełożonym bractwa był w momencie wystawiania dokumentu Jakub Wierczek (Wierczkowicz), również rajca wadowicki. Już w 1618 r. wniósł on w imieniu bractwa skargę na proboszcza Mikołaja Suchodolskiego, że w czasie organizowanych przez kolatorów uroczystości w kościele pleban nie pozwala na procesje z Najświętszym Sakramentem, mimo że bractwo miało do tego prawo¹⁵. W roku 1630 doszło na rynku do pyskówki między żoną rzeźnika Krzysztofa Maresza a żoną rajcy Walentego Wierczkowicza, syna Jakuba. Sprawa ta rozwinęła się następnie w wielką aferę, w którą zaangażowana została cała rada miejska, wójt i starosta zatorski¹⁶.

5. Kapelanem bractwa różańcowego i beneficjentem dokumentu był wzmiankowany w Liber presbyterorum et memorabilium parochiae Wadowicensis Jan Lancoroński, nie mający najprawdopodobniej nic wspólnego z rodziną magnacką tegoż nazwiska. Był on kapelanem w latach 1618-1636¹⁷.

6. Piotr Żeroński albo Żeromski h. Pobóg, który dokument spisał, był wówczas sekretarzem królewskim. Występuje również jako cześnik i kuchmistrz królewski, a także starosta bydgoski¹⁸.

Warto dodać, że w tym okresie starostą zatorskim był Paweł Leśniowski, który w 1625 r. wydał zakaz sprzedaży nieruchomości miejskich szlachcie. Zakaz ten zo-

stał rozciągnięty na obszar całego kraju na mocy konstytucji sejmu koronacyjnego Władysława IV z 1633 r¹⁹.

Na zakończenie warto dodać, że bez wątpienia dokument przez nas opublikowany dostarcza kilku nowych informacji dotyczących naszego miasta, a sam fakt jego niespodziewanego ujawnienia powinien być zachętą dla historyków ziemi wadowickiej, aby nie ustawali w poszukiwaniu nieznanych dotychczas źródeł.

*

Maciej Anteki jest pracownikiem naukowym Biblioteki Jagiellońskiej
Tomasz Graff jest historykiem mediewistą. Sporadycznie zajmuje się także dziejami rodzinnych Wadowic. Obecnie jest doktorantem w Zakładzie Historii Powszechnej Średniowiecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego

Przypisy

- 1 W. Krawczuk, Sumariusz Metryki Koronnej. Księga wpisów podkanclerzego Tomasza Zamoyskiego z lat 1628-1635, Kraków 1999.
- 2 Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w., Wrocław – Warszawa 1953.
- 3 Liber Rosarianus (bez paginacji) znajduje się w archiwum parafialnym przy kościele farnym pod wezwaniem Ofiarowania NMP.
- 4 Z. Noga, Z dziejów Wadowic w XVII-XVIII wieku (do czasu I rozbioru Polski w roku 1772), [w:] Wadowice. Studia z dziejów miasta [red.:] A. Nowakowski, Wadowice 1997, s. 78-80.
- 5 A. Nowakowski, Z dziejów miasta i parafii Wadowice, Kraków 1985, s. 35; por. też: R.A. Gajczak, Wadowice: miasto rodzinne Jana Pawła II, Warszawa 1986, s. 127-128.
- 6 W archiwum najstarszej parafii wadowickiej znajduje się księga bractwa różańcowego z okresu probostwa księdza Zająca. W akcie powstania bractwa nie ma jednak żadnych odniesień do historii.
- 7 A. Nowakowski, op. cit., s. 35.
- 8 Podręczna Encyklopedia Kościelna, t. 1-2, Warszawa 1904, s. 148.
- 9 Zob. np.: J. Huizinga, Jesień Średniowiecza, Warszawa 1996, s. 184 i nn.
- 10 K. Górski, Zarys duchowości w Polsce, s. 203 i nn.
- 11 A. Przyboś, Komorowski Mikołaj, PSB, t. XIII, s. 426-427.
- 12 A. Komoniecki, Chronografia albo Dziejopis Żywiecki, [wyd.] S. Grodziski, I. Dwornicka, Żywiec 1987, s. 164.
- 13 Zob. dokument z 1632 r. znajdujący się (bez paginacji) [w:] Volumen documentorum Ecclesiae..., który mówi o darowiźnie ogrodu i domu dla altarzysty św. Anny przy kościele wadowickim, dokonanej przez Mikołaja Komorowskiego jeszcze w 1621 r., a potwierdzonej przez króla Zygmunta III w 1626 r. Jest w nim wymieniona słodownia Jana Szeligi jako obszar graniczny w stosunku do darowanych gruntów. Pełny tekst tego dokumentu zamieszczony jest w tym numerze „Wadovian”.
- 14 Z. Noga, op. cit., s.79; T. Klima, Wadowice, Wadowice 1908, s. 20-23.
- 15 Z. Noga, op. cit., s.78.
- 16 Cała sprawa jest nader skomplikowana, Jakub Wierczek posiadał bowiem syna - również Jakuba. Według Z. Nogi (op. cit., s. 78-79) była to jedna i ta sama osoba. Z kolei T. Klima, op.cit., s. 19-22, rozdziela obu Jakubów.
- 17 Liber presbyterorum et memorabilium parochiae Wadowicensis, nr 19.
- 18 Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy, [red.] A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, s. 218.
- 19 A. Nowakowski, op.cit., s. 47.